

Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzić po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie przez chaszczce.

Trasa piesza Wokół Lutyni :

długość: około 11,5 km,

najwyższy punkt: 900 m + wieża, **najniższy punkt:** 495 m,

podejścia: razem 460 m + wieża, zejść tyle samo,

roślinność: sychłkowa (raczej nie będzie przeszkadzać w marszu),

chaszczowania bardzo mało,

pora roku i pogoda: wycieczka odbędzie się bez względu na nie, lecz trzeba pamiętać, że to już jesień, a w dodatku przebywać będziemy na znacznych wysokościach, co skutkuje niższymi temperaturami, niewykluczony silny wiatr – zwłaszcza na wieży; parasola nie należy się wstydzić,

wskazane posiadanie: dobrego humoru oraz odpowiedniego i wygodnego ubioru, w tym czapki, rękawiczek, szalika, a także gotówki na parking i obiad.

Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Osoby do lat szesnastu

mogą brać udział w wycieczce pod opieką dorosłych,

lub po wcześniejszym uzgodnieniu z prowadzącymi.

organizator wędrowki i prowadzenie:

Agata i Jan Zasepowie

Pamiętajmy o ciszy wyborczej!

zapraszamy do naszego uroczyska w Internecie:

www.odkrywanie.bystrzyca.pl

(tam między innymi bardziej kompletny opis trasy)

Niniejsza ulotka powstała bez wsparcia Unii Europejskiej

Spotkamy się w sobotę 11. listopada 2006 r.

o godz. 9:00 na parkingu na Przełęczy Łądeckiej.

Dojazd we własnym zakresie.

W związku z coraz większą mizérią komunikacyjną w regionie, proponujemy nowy sposób docierania w odkrywany teren. Zamiast na siłę dostosowywać program wycieczki do antyskomunikowanych, wręcz incydentalnie kursujących, autobusów i pociągów, spróbujmy dojeżdżać własnymi samochodami – oczywiście nie marnując w nich miejsc i każde wolne obsadzając kolejnym uczestnikiem wspólnego wędrowania. Na przełęcz najłatwiej trafić kierując się w Łądku przez wielki wiadukt, a dalej ulicą Graniczną, która zgodnie z nazwą prowadzi ona w stronę granicy – właśnie do parkingu. Koszt postoju samochodu osobowego przez cały dzień na parkingu (strzeżonym w godzinach od 9 do 18) wynosi 5 zł.

TRASA

Pozbierawszy się i pozostawwszy samochody pod opieką udamy się zielonym szlakiem* na szczyt Borówkowej, gdzie na zwiedzających czeka nowiuieńka wieża widokowa. Po drodze na łąkach urządzimy niewielki odpoczynek z widokami (kamionki na łąkach, jesiennie kolorowe drzewa liściaste, w dole kościółek we Wrzosówce). Można zbierać jagody – powinny się jeszcze uchować, choć raczej już tylko nieliczne. Na Borówkowej oczywiście też popas** . Zejście obok Białej Studni (niewiele ze studnią ma wspólnego – ot, obłożone kamieniami źródło) – do Wrzosówki (w planie odpoczynek pod wiatr oraz zajrzenie przez kratę do wnętrza kościółka), dalej przez Strzybnik do Uleża, gdzie przy Bazaltowych Słupach popas kolejny (być może z widokiem na Łądek), nadal z góry w dno doliny Lutego Potoku, który pokonamy w bród (można ułożyć przejście po kamieniach). Idąc wzdłuż niego (koniec schodzenia – teraz pod górę) dotrzemy do kopalni Nowy Filip. Tam na chętnych czeka spacer po hałdach i betonowych pozostałościach zakładu przerobczego, na leniwych lub bardziej zmęczonych – odpoczynek z widokiem na beton. Kopalnia to już właściwie Lutynia – do wsi wejdziemy dróżką po łące, do centrum dotrzemy asfaltem, a przy głównym skrzyżowaniu zamiast tradycyjnego ogniska proponujemy obiad lub herbatkę w kawiarni „Lutynia 13” W międzyczasie (w przerwie obiadowej) zajrzemy do pobliskiego kościółka.*** W sympatycznym wnętrzu kawiarni z okazji Święta Niepodległości pośpiewamy trochę pieśni patriotycznych, a może i innych.****

ODKRYWANIE OKOLICY

Wokół Lutyni



11. listopada 2006 r.

Obiad

Przed wycieczką należy zgłosić ilość i rodzaj posiłków, zamówienia proszę więc kierować telefonicznie (0748113388)

lub pocztą elektroniczną (odkrywanie_okolicy@poczta.onet.pl) do 8. listopada. Do wyboru m.in. schabowy + ziemniaki + kapusta 9 zł, rolada mięsna + zestaw surówek 15 zł, łazanki z kapustą i kielbasą 9 zł, krostki z grzybami i kapustą lub z mięsem 9 zł, pstrąg z zestawem surówek 18 zł, fasolka po bretońsku 8 zł; bez zamówienia na miejscu dostępne gorące i zimne napoje.

Powrót na parking około godziny siedemnastej (lub później – gdy pogoda lub obiady-śpiewania zatrzymają nas dłużej). Powrót do domu – odpowiednio do odległości.

Jak widać i tak trzeba na tę wycieczkę zarezerwować cały świąteczny dzionek.

* Oto kolejny powód, dla którego ta wycieczka jest wyjątkowa: będziemy używać znakowanych szlaków turystycznych na większości trasy. Okolice Łądku od kilku lat bowiem obfitują w szlaki, więc dość trudno jest je ominąć, a nie o to chodzi, by szlaki omijać na siłę – zwłaszcza, gdy są ciekawie poprowadzone.

** Nie chodzi o wysokość trawy, ani głębokość zanurzania się w czymkolwiek, po prostu większy odpoczynek, mniejszy od pikniku.

*** Wezwanie: św. Jana Nepomucena, wewnątrz ciekawy dokument ustalający datę odpustu, podpisany przez kard. Stefana Wyszyńskiego. Kościółek posiada również nie mniej ciekawy kociołek z wodą święconą i odnowione organy, na chórze znajduje się drewniana tablica-spis poległych w 1. wojnie światowej – w pewnym sensie to ewenement, ponieważ takie pamiątki przybierały przeważnie formę pomników, a i tak niewiele z nich dotrwało do naszych czasów (o przyczynach szkoda tu pisać...).

**** Ewentualne instrumenty muzyczne należy mieć ze sobą, na miejsce nie trzeba ich nieść – zostaną dowiozione „po drodze”, pod warunkiem wcześniejszego umówienia.